

MIASTO, S. 4

Wielkie sprzątanie brzegów Wisty, dołącz do inicjatywy.

LUBIMY RODZINY, S. 7-9

Aktywnie z dziećmi w podróży i nie tylko.

EDUKACJA, S. 10-11

Po jakim kierunku masz większe szanse na zdobycie pracy? Sprawdź.

TRN 2017061600G

Media Markt

ODKRYJ NAJNOWSZĄ OFERTĘ, S. 16

Nr 20(76)2017

piątek, 16.06.2017

BEZPŁATNIE, w każdy piątek

TOR NTO

MAGAZYN TORUŃSKI



WEEKEND PEŁEN ATRAKCJI

PATRYCJA MARKOWSKA WYSTĄPI NA TORUŃSKIM BULWARZE

REKLAMA

TRN 2017061601G



Wpadnij do nas na wakacje!

Od 19 do 29 czerwca all inclusive w Zielonych Arkadach:

- ogromna piaskownica oraz basen z kulkami dla dzieci
- strefy relaksu pod palmami dla dorosłych

Dodatkowo 24-25 czerwca:

- mistrzowskie pokazy barmańskie
- kolorowe drinki (bezalkoholowe)
- zabawy przy dźwiękach egzotycznej muzyki

Poczuj wakacyjny klimat w Zielonych Arkadach!

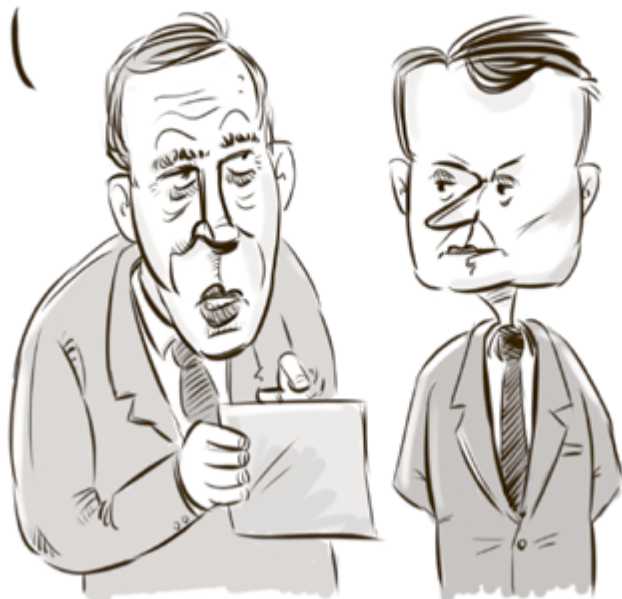
Szczegóły na www.zielonearkady.com.pl i na 



MARCIN TREICHEL

Rysowaniem i projektowaniem graficznym zajmuje się od wielu lat. Doświadczenie zdobył, pracując dla dzienników regionalnych oraz współpracując z agencjami reklamowymi przy wielu różnorodnych projektach.

CÓRKA LEŚNICZEGO... TO NIE JEGO CÓRKA.



Robimy porządk

Generalne sprzątnięcie w domu to pewna norma, zwykle sobotnia. W tym numerze piszemy o akcji Fundacji Zdrowego Życia, która zachęca nas do porządków poza domem – do uprzątnięcia ze śmieci lewego brzegu

Wisty. W najbliższą niedzielę możemy rodzinnie wyruszyć na wielkie nadwiślane śmieciobranie, bo papierów, butelek i innego rodzaju byle czego jest tam moc. Kępa Bazarowa oddzielona od łądu Małą Wisłą to jedyna zachowana z wielu kęp w okolicy Torunia istniejących jeszcze przed regulacją rzeki w XIX wieku. Warto zadbać o ten urokliwy zakątek naszego miasta, ale jeśli będzie tam brudno, kto zechce się przespacerować? A jeśli już się przejdzie, to tego samego dnia we śnie na pewno nawiedzi go Śmieć King Kong... A poza tym jak tu być Królową Polskich Rzek, kiedy brzegi nie są usłane płatkami różami, tylko brudami. Smutna ci taka królowa. Od jakiegoś czasu, kiedy idziemy rodzinnie na spacer do lasu, zbieramy śmieci. W lesie na Rubinkowie 60-litro-

wy worek zapełnia się w 20 minut! Na Barbarce sytuacja wygląda optymistycznie. Tak, sprzątnęliśmy po kimś. To nie my „nasyfiliśmy”. Ale miło jest wracając tą samą drogą, iść już czystą ścieżką. Wiem, że to syzyfowa praca, bo za chwilę ktoś znowu coś „spadnie”. Ale nic to. Za parę lat, chcę wierzyć, dojrzejemy do czystości nie tylko we własnych domach i na swoim podwórku, ale i w naszym wspólnym otoczeniu. Dawajmy naszym pociechom dobry przykład, bo to one są nadzieją. To one już dziś lepiej od nas wiedzą, jak segregować odpady. I zabierzmy je na rodzinne sprzątnięcie. To naprawdę nie wstyd, że posprzątnęliśmy nieswoje. To dojrzałość.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl



„Oczywiście każdy przyjazd do Polski budzi we mnie nostalgię do czasów, w których tutaj żyłem. Każde miasto, każda ulica, coś mi przypominają. Zanim wyjechałem z kraju, zjeździłem Polskę z moim zespołem „Street Blues” oraz w duecie Sapięja – Dzano. W Toruniu bywałem często, nawet miałem kiedyś tutaj dziewczynę. Czuję się świetnie na scenie w Pamel i jeśli chodzi o emocje, staram się zawsze dawać z siebie wszystko to, co mogę”. Takimi spostrzeżeniami podzielił się ze mną Thomas Dzano tuż po swoim występie w Hard Rock Pubie Pamela. Zagrał w duecie z Mike’em Greenem. Artyści po raz pierwszy spotkali się w 2011 r., kiedy to z okazji setnej rocznicy urodzin Roberta Johnsona, zagrał

z jego wnukiem. Obaj od lat mieszkają we Francji, gdzie w 2012 r. wraz z Alainem Michelem i Stephanem Randalim założyli grupę Immigrants. Kontynuując opowieść o współpracy z Mike’em Greenem, Thomas Dzano stwierdził: „Jako Immigrants nagraliśmy dotąd jedną płytę. Mamy jednak plany na nagranie kolejnego albumu, ale już tylko w duecie”. Na początku lat 70. ubiegłego wieku Mike wyjechał z USA, aby uniknąć służby wojskowej. Odbycie jej było wtedy równoznaczne z udziałem w wojnie wietnamskiej. Mimo amnestii, ogłoszonej 21.01.1977 r. przez Jimmy’ego Cartera, uchylając się od służby wojskowej w Wietnamie, pozostał we Francji. A jaka jest historia Thomasa Dzano? Artysta wspomina: „W 1987 r. wyjechałem z zespołem do Berlina Zachodniego. Sporo koncertowaliśmy zarówno jako Street Blues, jak i w duecie z Maćkiem Guzowskim. Pozostaliśmy w tym mieście do upadku Muru Berlińskiego. Nie wyjechałem z Polski ze względów finansowych. Jak każdy młody człowiek chciałem poznać świat, inne kultury”. Thomas

dobrze wspomina czasy koncertów w Blues Café na Kömerstrasse, jednocześnie zauważając, że po 10 listopada 1989 r. sporo się w tym mieście zmieniło: „Upadek muru był dla mnie nieoczekiwanym wydarzeniem. Właśnie z tego powodu wyjechałem z Berlina. W mieście zaczęło się robić nieprzyjemnie. Nie wszyscy byli zadowoleni z połączenia Niemiec. Coraz trudniej było znaleźć sposobność do grania muzyki. Cały system padł i nie było to już miejsce dla mnie. Zresztą nigdy bym się nie zdecydował zostać w Niemczech na stałe. Chciałem jechać dalej, zobaczyć coś innego”. Po wyjeździe z Berlina Thomas Dzano obrak kurs na Amsterdam, gdzie, jak sam określa, spędził kilka „ładnych i zadymionych miesięcy”. W Holandii koncertował w kilku miastach, by ostatecznie znaleźć się we Francji, gdzie z grupą Street Blues nagrał dwie płyty: „Driving Licence” (1996) oraz „Prodigal Son” (2000). „Utrzymać się z muzyki jest ciężko, ale granie daje mi chęć do życia” – tym stwierdzeniem zakończył swoją opowieść Thomas Dzano.

Darek Kowalski, HRP Pamela



Oni już wiedzą, co zrobisz za tydzień

Pamiętacie film Spielberga „Raport mniejszości” z Tomem Cruise’em? Policja korzystała w nim z trzech mediów, któ-

re „widziały” przestępstwa, jakie dopiero zostaną popełnione. Na tej podstawie prewencyjnie aresztowani byli ludzie, w których przyszłości „przewidywacze” odkryli złamanie prawa. W 1999 roku, kiedy powstał film, była to wizja futurystyczna. Fajna bajka. Tyle, że okazała się być bajką spełnioną. O ile do dzisiaj nie widzimy królowien i krasnoludków, to systemy odczytujące to, czy ktoś w przyszłości popełni zbrodnię czy nie, są już w użyciu! Tyle, że zamiast ludzi-mediów, ludzi-wróżek, przyszłość przepowiada algorytm. Taki sam jak np. zarządza Facebookiem. Policje w kilkunastu krajach stosują już programy, w których algorytm na podstawie danych na nasz temat wylicza, z jakim prawdopodobień-

stwem popełnimy bądź nie przestępstwo w przyszłości. W najbliższym czasie kraje te wprowadzą prewencyjne ostrzeżenie osób „złe rokujących”, żeby zeszły z drogi w stronę przestępstwa. Nawet jeżeli sami nie mielibyśmy takich planów, algorytm wytypuje nas na podstawie miejsc, w których bywamy, ludzi, jakich spotykamy, stron, jakie polubimy, sklepów, w jakich płacimy kartą. Policja, prokuratorzy, oni już wiedzą to, co my dopiero zrobimy. Wiem, czekacie aż powiem „żartowałem!” i wybuchną śmiechem. Niestety, na to nie możecie liczyć.

Jarosław Jarry Jaworski
specjalista public relations, freak



Polskie piekielko...

My Polacy, jak mało która nacja, potrzebujemy znanych osobowości, symboli i bohaterów. Potrzebujemy jak tlenu. W tak mi bliskim sporcie, widać to najlepiej. Była „Małyszomania”, kiedy drobny i skromny cieśla z Wisty przeskakiwał cały świat. Przez pół zimy nie można było odciągnąć nas od telewizorów. Była faza Roberta Kubicy, kiedy całe rodziny siedziały wpatrzona w ekran, obserwując setki okrążeń chłopaka w biało-czerwonym

kasku. Kochaliśmy Otylię za motylkowy raj medalowy, śledziliśmy sukcesy Justyny Kowalczyk i jej twardy, góralski charakter, kiedy z pękniętą stopą sięgała po olimpijski medal. Chyba wszyscy zakochani byliśmy w polskim papieżu. Dziś sam jestem dumny, że jestem właśnie z pokolenia JP II. Polacy po prostu muszą mieć ludzi-symbole. Przez lata zaborów, potem wojen światowych i lat komuny ktoś zawsze niszczył naród, niszcząc jego autorytety. Dlatego wkurza mnie, że obecna władza, tak bardzo odwołująca się do historii i tradycji, zwalcza nasze autorytety. Skąd ten pęd do pisania historii od nowa? Czemu i komu ma to służyć? Przykre było patrzeć, jak niszczone mit Lecha Wałęsy. Z człowieka – symbolu wolności, noblisty i prezydenta Polski, robi się agenta i wyrzuca się go z podręczników historii. Bolało mnie, kiedy w naszym wspólnym

Sejmie, parlamencie wszystkich Polaków, prezes Kaczyński wychodził z sali obrad, gdy czczono pamięć Andrzeja Wajdy. Gdzie byłby teraz prezes bez twórczości Mistrza? Upokarzające było, kiedy przez 9 godzin przestuchiwano Donalda Tuska, obecnie polityka wagi ciężkiej i „drugą osobę” w Europie. Ohydne jest niszczenie postaci i dorobku profesora Bartoszewskiego, bezparadonowa walka z Owsakiem, spapranie festiwalu w Opolu. Kiedy jednak zobaczyłem, jak policjanci wynoszą z demonstracji skutego Władka Frasyniuka, to trafił mnie szlag. Tu już przesadziliście, tego wam nie wolno. Te symbole, ci ludzie to nie tylko nasza historia, to nasza duma i dziedzictwo we wspólnej Europie. Tego Polacy nie oddadzą nigdy. Non possumus!!!

Maciej Karczewski
toruński przedsiębiorca

TORONTO
magazyn toruński

www.toronto-magazyn.pl
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:
ul. Grudziądzka 79/6
tel. 789 191 070
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon
wydanie bezpłatne

wydawca:
Interactive-Press
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:
reklama@toronto-magazyn.pl
tel.789 223 013, tel.789 216 119, tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:
Anna Paula Szmiechel
mruff design

Druk:
Agora SA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść zamieszczonych reklam

BUDŻET

mieszkańców
Torunia

PARTYCYPACYJNY



PAMIĘTAJ:

GŁOSUJEMY
17 - 26 czerwca



GŁOSUJĘ,
bo TU MIESZKAM

LISTY PROJEKTÓW:

www.torun.pl/bp

ZDECYDUJMY
na co wydać

min

URZĄD MIASTA TORUNIA,
WYDZIAŁ KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ I INFORMACJI
ul. Wały gen. Sikorskiego 8, 87-100 Toruń

budzetparty@um.torun.pl ☎ 56 611 87 20



CZYSTY BRZEG PRZYCIĄGNIĘ TURYSTÓW

Wisła stanowi ozdobę Torunia, a będzie tym większą, jeśli podczas spaceru jej brzegami nie będziemy potykać się o śmieci. Akcja **Odetchnij nad Wisłą** to wspólne sprzątnięcie brzegu Królowej Polskich Rzek. Każdy może się przyłączyć.



Jakub Gołębiewski i Filip Malinowski zapraszają do wspólnego sprzątnięcia lewobrzeża Wisły Fot. J. Wojno-Wolska

Pewnie wielu turystów i torunian chętnie wybrałoby się na piknik nad Wisłą, ale w sąsiedztwie śmieci na pewno nie będzie należał do najbardziej udanych i nie będzie smakował należycie. Nawyk wyrzucania wszystkiego gdzie popadnie nadal jest

naszą narodową przywarą. Małymi krokami czas zacząć zmieniać ten polski nawyk. – Nasze wydarzenie wiąże się z palącą potrzebą ponownego odkrycia wiślanych wspaniałości. Żeby turysta, który przyjeżdża do Torunia, ale również mieszkańcy miasta,

oprócz zwiedzania starówki mogli wybrać się nad Wisłę i odpocząć w czystym otoczeniu. Przeprowa barką czy „Katarzynką” na drugi brzeg zwykle kończy się wielkim rozczarowaniem – turysta natknę się na przepętnione kosze i rozrzucone śmieci.

Czas to zmienić – mówi o inicjatywie Filip Malinowski z Fundacji Zdrowego Życia. W niedzielę chętni na nadwiślane porządki spotkają się na Bulwarze Filadelfijskim, skąd starymi łodziami, wypożyczonymi za darmo od załogi Slow Flow Guru, przepłyną

na wysokość „Budowlanych”. Zaopatrzeni w rękawiczki i worki przejdą tyralierą aż do Zamku Dybowskiego. Nad Martwą Wisetką uczestnicy przeprawią się tyrolką. – Sprzątając brzeg kanału polskiej Wisły, chcemy pokazać, że warto odwiedzać ten urokliwy zakątek, warto przywrócić tam pływanię łodziami. Do udziału w wydarzeniu szczególnie zachęcamy rodziny z dziećmi – wierzymy, że jeśli najmłodsze pokolenie posprząta papierki, to w przyszłości na pewno nie będzie ich wyrzucać. Liczymy na zrobienie kilku kursów z chętnymi – dodaje Filip Malinowski.

mniej, że jednym z projektów w budżecie partycypacyjnym jest przywrócenie plaży w sąsiedztwie zamku, która istniała tam jeszcze w latach 70. ubiegłego stulecia. – Wielu torunian pamięta plażowanie nad Wisłą. Przecież do Kamionek nikt nie jeździł, bo nie było czym. Czyste lewobrzeże na pewno stanie się atrakcyjne dla odwiedzających i ożywi tę część Wisły – uważa Filip Malinowski. Sprzątnięcie zaplanowane jest jako impreza cykliczna. Szczegóły wydarzenia można śledzić na Facebooku, wpisując – Fundacja Zdrowego Życia.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

Po sprzątnięciu na torunian czekać będą kulinarne rozkosze podniebienia przy Zamku Dybów (również dla wegetarian i wegan), a także panel dyskusyjny o przyszłości Wisły, możliwościach zagospodarowania brzegów rzeki i odpowiedniego zadbania o ten teren. Warto przyppo-

Odetchnij nad Wisłą
18 czerwca
godz. 11.00-15.00
Start: Bulwar Filadelfijski

REKLAMA

TRN 2017061603

23 CZERWCA 2017

ŚWIĘTOJAŃSKA NOC ZAKUPÓW NA STARÓWCE

- NAJKRÓTSZA NOC
- NAJDŁUŻSZE ZAKUPY
- SKLEPY CZYNNE CO NAJMNIJ DO GODZ. 21.00



ORGANIZATOR



PATRONAT MEDIALNY



WIĘCEJ INFORMACJI:

#MOJASTARÓWKA I TORUN.PL



FESTIWAL PEŁEN SŁOŃCA, WATY CUKROWEJ I KOLORÓW

4. edycja najbardziej barwnego festiwalu w naszym mieście zbliża się wielkimi krokami. Już 18 czerwca na Błoniach Nadwiślańskich ponownie pokryjemy się kolorami holi i tym samym symbolicznie rozpoczniemy odliczanie do wakacji letnich.

- Festiwal Kolorów jest doskonałą zabawą absolutnie dla każdego – przekonuje Anna Świtoń, koordynatorka festiwalu. – Co do porad dla osób, które po raz pierwszy będą bawić się razem z nami, to zalecam odzież wygodną, ale nie wyjściową. Co prawda kolory holi nie pozostawiają plam, ale dla własnego bezpieczeństwa lepiej ubrać się tak, by czuć się komfortowo. Do tej pory największą popularnością cieszyła się 2. edycja festiwalu, podczas której pojawiło się ok. 5 tysięcy uczestników. Mamy wobec tego nadzieję, że tym razem uda nam się powtórzyć ten wynik i dlatego jeszcze raz serdecznie zapraszamy wszystkich na Błonia Nadwiślańskie.

Obrzucanie się kolorowymi proszkami, żółte okulary, jumping fitness czy zabawa przy muzyce popularnych DJ-ów to nieodłączne atrybuty Festiwalu Kolorów. Wszystko to sprawia, że wydarzenie na długo pozostaje w pamięci i trudno przejść obok niego obojętnie. – Byłam uczest-

niczką zeszłorocznej edycji Festiwalu Kolorów na Skarpie i muszę przyznać, że impreza ta to wspaniała odskocznia od codziennych obowiązków – opowiada Martyna Janas, studentka. – Wychodzisz z uczelni i nagle jesteś w innym świecie. Muzyka, tańce, kolory – po prostu lato i wakacje. Festiwal ten pachnie słońcem i watą cukrową, zdecydowanie polecam wziąć w nim udział.

Kolorowe nowości

W tym roku podczas festiwalu wszyscy chętni będą mogli być częścią wyjątkowej rywalizacji sportowej. Spod Błoni Nadwiślańskich, obok przystani AZS, po raz pierwszy wystartuje Toruński Bieg Kolorów. Dla najbardziej kreatywnych i barwnych uczestników przewidziano atrakcyjne nagrody. – Tym razem festiwalową nowością będzie bieg kolorów – opowiada Anna Świtoń. – Startuje on o 15.30, a jego trasa będzie liczyła 5 km. Chodzi w nim przede wszystkim o doskonałą zabawę, dlatego też nie obowiązuje pomiar



Festiwal Kolorów odbędzie się w najbliższą niedzielę na Błoniach Nadwiślańskich

Fot. Jacek Kościłcki

czasowy oraz opłata startowa. Wystarczy tylko za pomocą internetowej rejestracji lub w dniu zawodów zgłosić chęć udziału. Najbardziej kolorowi biegacze zostaną nagrodzeni. Ponadto po raz pierwszy poja-

wi się możliwość skorzystania z food trucków. W miasteczku gastronomicznym każdy chętny, w zależności od preferencji – na słodko, na ostro bądź na słono, będzie mógł skorzystać z bogatej oferty menu.

4. Edycja Toruńskiego Festiwalu Kolorów potrwa od 16.00 do 22.00. Na swoje stoisko zaprasza m.in. toruńskie Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt, na którym nie zabraknie wielu słodkości, wystawy fo-

tograficznej oraz możliwości poznania czworonogów szukających domu.

Olga Taraszka
redakcja@toronto-magazyn.pl

GREKLAMA

TRN 2017061604G



**OPTOMETRIA
Karczewski**

to OCZY-wiste

HOYA
W trosce o Twoje oczy

DOLCE & GABBANA

OAKLEY

VOGUE
EYEWEAR

Ray-Ban



ZAPRASZAMY DO SALONÓW

TORUŃ, Sun & Lens Center Karczewski, ul. Szeroka 43 • Galeria Karczewski i Optometria Karczewski Kids, ul. Rynek Nowomiejski 25 • Pracownia, ul. Staszica 10b • Pracownia, ul. Śląskiego 1 • Pracownia, ul. Lisia 3

www.OptometriaKarczewski.pl

MUZYCZNO-SPORTOWY WEEKEND W WOJEWÓDZTWIE

Grudziądz, Brodnica czy Inowrocław – województwo kujawsko-pomorskie w ramach długiego weekendu zaplanowało wachlarz atrakcji. Nie zabraknie koncertów, pokazów ogniowych czy sportowych emocji, dlatego też już teraz warto zatankować nasze cztery kółka, żeby ruszyć w trasę po regionie.

Koncertowo i muzycznie

Długi weekend to doskonała okazja do tego, by wyruszyć w muzyczne tournée. Pierwszy przystanek warto zrobić w Toruniu, gdzie już dziś o godz. 20.00 poznamy Toruńskie Gwiazdy 2017. Jest to plebiscyt, który wyłania najciekawsze toruńskie zjawiska muzyczne minionego roku. Wieczorny finałowy koncert uświetni występ Patrycji Markowskiej. Ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród przez prezydenta Michała Zaleskiego odbędzie się na Bulwarze Filadelfijskim. Na laureatów czekają statuetki Flisaka oraz nagrody pieniężne ufundowane przez Urząd Miasta Torunia. Z kolei już jutro od 17.00 na koncertowy wieczór zaprasza Grudziądz. Na scenie pojawią się Mrozu, Cleo oraz William Prestigiacomo. Wszystko to w ramach Dni Grudziądza, na które wstęp jest bezpłatny.

Dla aktywnych

Mikośników słońca, plaży i sportu w najbliższy weekend zaprasza Inowrocław. Już jutro startuje tam turniej eliminacyjny Mistrzostw Polski w Piłce Ręcznej Plażowej w ramach VIII Festiwalu Sportów Plażowych. Zapowiada się zacięta rywalizacja i moc sportowych emocji. – Będzie to już 8. edycja Festiwalu Sportów Plażowych w Inowrocławiu – podsumowuje Arkadiusz Fajok, koordynator wydarzenia. – W związku z tym, że motywem przewodnim festiwalu są aktywności plażowe, to będziemy mogli śledzić rywalizację w ramach trzech dyscyplin na piasku – siatkówki, piłki nożnej oraz piłki ręcznej. Jest to jeden z turniejów eliminacyjnych do mistrzostw Polski, dlatego też tym bardziej warto zwrócić uwagę na zawodników, którzy się u nas pojawiają. Przewidujemy także specjalny camp dla najmłodszych, którzy chcieliby spróbować swoich sił w piłce ręcznej plażowej. Cały festiwal kończymy w poniedziałek turniejem młodzieżowym.



Patrycja Markowska będzie gwiazdą koncertu „Toruńskie Gwiazdy”

Fot. Nadestane

Z kolei w Brodnicy, 16-18 czerwca, potrwa XVIII Ogólnopolskie Spotkania Cyrkowe. W ramach nich w sobotę będziemy mogli obejrzeć spektakl „Firelandia” w wykonaniu grupy „Be Fire”, która

już od wielu lat doskonali swój warsztat. – Grupa tańca z ogniem „Be Fire” istnieje już od 2003 roku, a jej członkowie to przede wszystkim działacze brodnickiej grupy cyrkowej „Bedekus”, która trenuje przy Brodnickim Domu Kultu-

ry – opowiada Dominika Dębek z „Be Fire”. – Fragment spektaklu „Firelandia”, w reżyserii Mikołaja Niakasa, który w całości prezentowany był w ramach majowego Festiwalu Debiutantów w Toruniu, pokażemy o godz. 22.00

na fosie zamku krzyżackiego w Brodnicy. Z pewnością nie zabraknie widowiskowych efektów specjalnych. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Olga Taraszka

redakcja@toronto-magazyn.pl

WISŁA INSPIRUJE ARTYSTÓW

Z Oświęcimia do Gdańska, a stamtąd do Sandomierza. Trzy miesiące na Wiśle. Projekt artystyczny Flow, czyli Przepływ to działania twórcze odbywające się na Królowej Polskich Rzek i inspiracja dla artystów. Toruń już po raz drugi stał się miejscem, gdzie zacumował galar „Solny”. Malarka, miłośniczka Wisły Ewa Ciepielewska jest duszą projektu.



Malarka Ewa Ciepielewska pokazuje, że Wisła może inspirować

Fot. J. Wojno-Wolska

W Toruniu naprawialiście silnik. Co się stało?

- Silnik wysiadł nam pod Fordonem i próbowaliśmy płynąć dalej, stawiając żagiel, który jest nowością na naszym galarze. Udało nam się doptnąć do Solca Kujawskiego. Tam spo-

tkaliśmy Ryca Stachurskiego, który przyholował nas do Torunia. Spędziliśmy u was dwa dni. Silnik naprawił nam Filip Malinowski. Po drodze spotykamy naprawę cudownych ludzi.

Z Oświęcimia wyptynęliście w maju, koniec wyprawy plano-

wany jest 20 lipca w Sandomierzu. Jak żyje się na łodzi przez tak długi czas?

- Z pogodą bywa różnie. Kiedy na przykład zacumowaliśmy w pobliżu o. Rydzka zerwała się taka wichura, że wyrwało nam kotwicę, było naprawdę drama-

tycznie. Mamy więc podróż z dreszczykiem. Nasza wyprawa to alternatywny sposób na życie – łódź jest znacznie bardziej stabilny, na wodzie musimy nieraz ugiąć kolana, dostosować się, rzeka wymaga większych pokładów cierpliwości. Ale tylko tam można znaleźć spokój, kojący plusk, przyroda nienachalnie codziennie z nami rozmawia. Poza tym płyniemy grupą. Dołączają do nas kolejni artyści. Nie ma miejsca na sprzeczkę na tej 40-metrowej powierzchni. Wszelkie niedogodności musimy znosić z optymizmem. Śpimy na naszej krypie, ewentualnie w namiotach. Galar jako łódź płaskodenna jest na szczęście bardzo bezpieczny. Ma 13 metrów długości, 3,5 m szerokości. Płynęły z nami również dzieci i pies Misiek. O bezpieczeństwie łodzi świadczy chociażby fakt, że w październiku ubiegłego roku podczas inscenizacji bitwy na Wiśle w Toruniu petarda wywaliła nam dziurę w dnie – nic się specjalnego nie stało. Kolega postawił pniak w tej wyrwie, usiadł i przytrzymał swoim ciężarem wodę. A myśmy ją wylewały.

Na czym polega projekt Flow?

- To pionierski rodzaj pleneru. Odbywa się po raz drugi. Artyści, którzy wsiadają na galar, inspirowani są nową dla nich sytuacją. Po drodze uczestniczymy w różnych wydarzeniach. W Warszawie mamy performance. Doptyniemy tam na finał wystawy o istotach wodnych – syrenach, trytonach... Potem szykujemy się na stacjonarny plener, bo na wodzie jednak trudno malować. Nasz projekt zakłada promocję sztuki współczesnej, choć łączymy w nim również tradycję.

Na co chcecie zwrócić uwagę, wybierając taki środek transportu?

- Przede wszystkim oswoić ludzi z rzeką. Odczarować Wisłę jako rzekę brudną i niebezpieczną. Pokazać, że Wisła jest obecnie czysta. W 2008-2009 roku okazało się, że woda sama się oczyszcza. Gdy z Przemysłu nie schodzą ścieki z fabryk, jakość znacznie się poprawiła. Przywraca się plaże na Wiśle. Warto byłoby przywrócić również ruch na rzece, jak bywało dawniej. W Toruniu, który zachwyca panoramą z perspektywy Wisły, przy Bulwarze Filadelfijskim fajnie byłoby zrobić pomost, gdzie

cumowałyby łódki, żaglówki. Żeby ludzie mogli się nim przejść i oswoić się z wodą. Bo do wody trzeba się przyzwyczaić. Chcemy również propagować bycie przyjaznymi dla świata. Działajmy tak, żeby go nie zepsuć. To dla mnie raj, kiedy mogę ugotować sobie obiad w lesie i nikt nie pobiera za to opłaty. Namawiamy, żeby zwolnić, żeby żyć w równowadze między pracą i obowiązkami a kontaktem z naturą.

Czy kiedykolwiek jakiś urzędnik popłynął z Wami?

- Niestety nie, nad czym bardzo ubolewam, bo decydenci nie są obcy z wodą, nie doceniają uroków polskich rzek. Płynęłam poza Polską, ale muszę przyznać, że nasze rzeki są najpiękniejsze, przypominają angielski ogród, nadal cechuje je dzikość i naturalność, mają ludzki wymiar. Byłam kiedyś nad Bajkałem – jest tak ogromny, że nie sposób go ogarnąć. W Polsce wszędzie możemy dojść, dojechać, doptynąć, w dodatku mamy ogromną różnorodność. Powinniśmy się tym chwalić.

Hanna Wojtkowska

redakcja@toronto-magazyn.pl

PODRÓŻOWANIE Z DZIEĆMI TO PRZYGODA!

Wyruszyć rodzinie w daleką podróż? Wielu ma na to ochotę, ale nieliczni się decydują. Okazuje się, że podróż z dzieckiem jest możliwa, w dodatku z niejednym. Sylwia i Filip Jaworscy przemierzają świat z czwórką swoich pociech.

Odwiedziście ponad 20 krajów, najpierw sami, później do wypraw dołączają kolejne Wasze pociechy. Jaki kraj szczególnie polecilibyście rodzinom z dziećmi?

Filip Jaworski: - Jeśli miałby to być wyjazd dla osób, które nie wyruszały z dziećmi nigdy bardzo daleko, to na pewno warto wybrać się do Chorwacji. Bezpiecznie, piękna pogoda, język podobny do polskiego, kraj bliski nam kulturowo.

Ostatnia podróż, ośmiomiesięczna, zakończyła się niedawno. To była poważna wyprawa...

- Rozpoczęliśmy od Tajlandii, potem była Malezja, Indonezja, gdzie w Bali przelecieliśmy do Australii. Tam spędziliśmy trzy miesiące, a potem kolejne trzy w Nowej Zelandii. Trudna dla nas okazała się Tajlandia – byliśmy tam w porze deszczowej, dukała wysoka wilgotność, pewnie byłoby nam łatwiej gdybyśmy byli niezależni z własnym środkiem transportu i przemieszczali się autem albo wynajmowali taksówkę. Długie spacery z 25-kilogramowym plecakiem nie należały do przyjemności. W Australii z Darwin przejechaliśmy m.in. do



Cairns, Brisbane, Melbourne, potem do Adelajdy, a stamtąd przez interior wróciliśmy do Sydney. W Nowej Zelandii objechaliśmy wyspę południową i północną. Niestety na południu zaczynała się jesień, deszczowa i chłodna, podobna do naszej polskiej aury, więc w naszym kamperze zaczynało być chłodno. W Australii podobnie jak w Nowej Zelandii podróżowaliśmy zakupionym na miejscu autem, które potem przed odlotem sprzedaliśmy.

Najstarszy syn Jakub ma obecnie 8 lat, potem jest 6-letnia Hania, 3,5-letni Daniel oraz najmłodszy roczny Natan. Z czego dzieci miały największą frajdę? Co podróże dają Waszym pociechom?

- Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że najwięcej zapamiętują starsze dzieci. Przede wszystkim którym podobały im się miejsca, w których spotykały zwierzęta. Pamiętają, małpki z Malezji i żółwie słodkowodne w jednym z tamtejszych parków. Numerem

jeden była Australia z kangurami, misiami koala, krokodylami czy widzianymi na dziko psami dingo. Były też piękne, choć sztuczne laguny, ale z czystym piaskiem, filtrowaną wodą i atrakcjami, wielokrotnie zadaszono. Słońce w Australii jest naprawdę mocne, nie sprzedaje się tam kremów z filtrem poniżej „50”. O tym, jak niebezpieczne jest słońce świadczy chociażby fakt, że w kraju jest wiele klinik zajmujących się wyłącznie leczeniem raka skóry. Obserwujemy również, że dzięki podróżom nasze dzieci stają się odważniejsze.

A co z jedzeniem poza Polską?

- No właśnie nie mamy z tym żadnego problemu, może dlatego, że od małego jeździły i kosztowały różnych dań. W Polsce jedzą prawie wszystko, może z wyjątkiem czerniny. Mamy z żoną proste podejście – na obiad jest to i to, nie ma wyboru jak w restauracji. Mamy również zasadę, że nie wyrzucamy jedzenia, chyba że się coś zepsuje. Oczywiście wiadomo, że dzieciom raz coś bardziej smakuje, a raz mniej.

Ktoś pomyśli, że Wasze wyjazdy są idealne?

- Oczywiście tak nie jest, dzieci marudzą, chorują... Podczas ostatniej podróży w Tajlandii Natan miał problemy żołądkowe, a potem my wszyscy. W Australii dostałem zapalenia płuc, musieliśmy jechać do szpitala. Zastanawialiśmy się nawet, czy nie wracać, ale wszystko skończyło się dobrze. Poza tym taka długa podróż wymaga od nas ogromnych pokładów cierpliwości, a przyznaję, że raczej ich z żoną nie mamy. To ogromny wysiłek, praca, ale warto. Zrobilibyśmy to po raz drugi. Taka podróż wymaga od dorosłych spokoju ducha i pokory na każdy kolejny dzień. Nie chcemy podróżować za wszelką cenę. Nasz plan zakładał jeszcze Amerykę Południową, ale ze zmęczenia i kończących się funduszy wróciliśmy już do Polski. Jak ogarnąć codziennie 6-osobową rodzinę? Dzieci miały swoje obowiązki?

- Zasady, które obowiązują w domu, w jakimś stopniu są konsekwentnie realizowane w podróży. Dzieci składały swoje postania i przebierały się samodzielnie, oczywiście z wyjątkiem Natana.

Podkreślmy, że nie jesteście milionerami. Jak udało Wam się finansowo dopiąć wyjazd?

- W Tajlandii noclegi były tanie i tylko tam właściwie płatne, w Australii spaliliśmy pod namiotem, w Nowej Zelandii w kamperze. We wszystkich tych krajach korzystaliśmy też z portalu Couch Surfing, dzięki któremu zatrzymywaliśmy się u miejscowych i mogliśmy poznać daną kulturę od podszewki. Polujemy na tanie przeloty. Podczas podróży żyjemy skromnie.

Kolejne wyjazdy?

- Na razie musimy odetchnąć. Może w przyszłości Azja Centralna – z Turkmenistanem, Uzbekistanem, Kazachstanem i innymi „stanami” Azji Środkowej – Bajkał, Mongolia. Może uda się kiedyś odwiedzić Amerykę Południową i połączyć ją z Łacirią i Północną. Na razie cieszymy się tym, co już zobaczyliśmy...

Bohaterowie naszej rozmowy swoje przygody opisują na blogu Wędrownicy.pl.

Rozm.

Hanna Wojtkowska

redakcja@toronto-magazyn.pl

TRN 2017061605G

REKLAMA

KROPKA – przyjazna przestrzeń dla całej rodziny

Podróż do zaginionej Atlantydy, spacer po starożytnym Egipcie czy wyprawa do krainy Majów już wkrótce będą na wyciągnięcie ręki. Wszystko to za sprawą Kropki – miejsca spotkań małych i dużych, które odkryje przed nami tajemnice otaczającego świata.

●●●●● Półkolonie i osiem unikatowych turnusów

Kropka to nowa toruńska inicjatywa, która powstała z myślą o najmłodszych. Wszystko po to, żeby już od pierwszych lat życia, wykorzystać potencjał, jaki drzemie w dzieciach i zadbać o ich prawidłowy rozwój. O tym, jak kreatywnie spędzić wolny czas, już wkrótce przekonają się uczestnicy Kropkowych letnich półkolonii. Ich motyw przewodni brzmi: „Fascynujący świat wokół nas”. Każdy z ośmiu turnusów to dawka starannie dobranych zajęć rekreacyjno-ruchowych oraz ogromna ilość zabawy. Wakacyjny przystanek w Kropce gwarantuje tygodniową podróż po najbardziej intrygujących zakątkach świata, zwieńczoną rodzinną grą terenową. Różnorodność tematów poszczególnych turnusów półkolonii pozwala każdemu znaleźć coś dla siebie, są to: m.in. Podróż do wnętrza Ziemi, Tajemnice świata za wielką wodą, Sekrety starożytnych ludów, Najbardziej osobliwe stworzenia świata czy Odwieczne marzenia i niezwykłe umysły. Wszystkie zajęcia odbywać się będą pod opieką wykwalifikowanego zespołu – kierownika wypoczynku oraz dwóch wychowawców. Zapisy na półkolonie odbywają się za pośrednictwem strony: torunwkropce.pl/polkolonie, na której dostępny jest formularz zgłoszeniowy.

●●●●● Urodziny szyte na miarę i zajęcia świetlicowe

Dodatkową atrakcją Kropki podczas wakacyjnych weekendów będzie indywidualna organizacja urodzin. Wszystko po to, by zrealizować marzenie młodego jubilata i uczynić jego święto wyjątkowym. Spersonalizowane scenariusze urodzin pozwolą na stworzenie nietuzinkowej niespodzianki, która na długo pozostanie w pamięci. Z kolei od września, w ramach Kropki, ruszy cykl zajęć świetlicowych. Dzieci i młodzież pod okiem opiekunów będą mogły oderwać się od szkolnych obowiązków i kreatywnie spędzić czas. Wnętrze siedziby Kropki, które znajduje się przy ul. Mickiewicza 134a, będzie można oglądać już od 19 czerwca.



Więcej informacji i ZAPISY:

www.torunwkropce.pl (zakładka CO ROBIMY)
email: torunwkropce@gmail.com
tel. 500 267 110



KROPKA. Miejsce spotkań małych i dużych
ul. Mickiewicza 134a, Toruń

PÓLKOLONIE ● URODZINY ● ŚWIETLICA

NAJWYŻSZY CZAS NA RODZINNE WAKACJE

Kolejne lato, kolejne dylematy, w którą stronę wyruszyć na urlop. Wybór jest szeroki. Świat kusi różnorodnością. Które kierunki są w tym roku numerem jeden? Gdzie warto wybrać się z dziećmi, żeby i dla nich wakacje były pełne niespodzianek?



Biura podróży mają wiele ofert dla rodzin i dzieci

Fot. Joanna Wojno-Wolska

Choć Polska piękna, to od lat wielu urlopowiczów rozpatruje jednak zagraniczne destynacje. Jedni zaplanują swoją podróż samodzielnie, co da im pełną niezależność i pozwoli rzucić się w wir przygody. Inni będą zachwyceni, jeśli ktoś raz w roku wszystko za nich zorganizuje. W codziennym zabieganiu warto

zaplanować wakacje tak, jak lubimy, żebyśmy wrócili zachwyceni i w stu procentach wypoczęci. Tym bardziej, jeśli wakacje spędzamy z rodziną. Wtedy poprzeczka organizacyjna wzrasta, musimy zadbować o atrakcje również dla szkrabów oraz zaplanować wypoczynek tak, by wakacje były przyjemnością a nie lo-

gicznym wyzwaniem.

Letnie hity

W ubiegłym roku hitem były Hiszpania, Malta, Portugalia i Włochy. A co w tym roku? W biurze Itaki w Copernicusie tegorocznym numerem jeden jest zdecydowanie Grecja. – Grecja tak naprawdę dominuje

od dwóch lat. Najbardziej popularnymi kierunkami są Kreta, Rodos i Zakynthos. Wyspy te kuszą klientów również atrakcyjnymi cenami. Popularnością cieszy się także Bułgaria oraz Wyspy Kanaryjskie, choć takie wakacje będą już droższe – wymienia Karolina Rutkowska z Itaki. A co z tak popularną od lat Chorwacją?

– Klienci, którzy przychodzą po ofertę do Chorwacji, oczekują niższych cen, niż gdyby urlop organizowali sobie sami. Niestety, najtaniej dojedziemy na miejsce własnym samochodem. My możemy zaoferować przelot, ale wówczas koszty wzrosną – wyjaśnia Karolina Rutkowska. Od dwóch lat do łask wraca Turcja, która nie ma sobie równych pod względem proporcji ceny do hotelowych standardów. Świetne hotele, baseny, 24-godzinne wyżywienie – idealne miejsce dla rodzin z dziećmi. W Itace powoli zaczyna się również sprzedawać Egipt, który w ostatnich latach nie był bezpiecznym kierunkiem i w biurach podróży przeżywał wielki zastój. Bardziej egzotyczne miejsca typu Dominikana, Wyspy Zielonego Przylądka czy Zjednoczone Emiraty Arabskie warto zostawić sobie na wyjazdy jesienno-zimowe.

Gdzie na wypoczynek z dziećmi?

W Agencji Turystycznej „Kompas” w tym roku rozszerzyły się oferta na kraje europejskie.

Pojawiło się wiele nowych czarterów do Hiszpanii, Włoch czy Chorwacji. Wzrogacono ofertę do Portugalii. – Przez całe lato mamy również przeloty na Bali, to nowość, kiedyś nie mieliśmy takiej oferty, bo sporo osób wypoczywało w Egipcie czy Turcji. Wzrosła liczba przelotów na Kubę i do Kenii. Ludzie wyruszają również na Karaiby i Ocean Indyjski. Popularne są także rejsy śródziemnomorskie – wymienia Jagoda Łobożewicz, właścicielka Kompas. W które miejsca warto wyruszyć na wakacje z dziećmi? Jagoda Łobożewicz poleca greckie wyspy, szczególnie Kretę, Korfu, Rodos i Zakynthos z aquaparkami, a także niedrogą Bułgarię z krótkim, bo niespełna dwugodzinnym przelotem oraz hotelami z atrakcjami przygotowanymi z myślą o najmłodszych. Dobrym wyborem będzie również hiszpańskie wybrzeże Costa Brava z licznymi atrakcjami pod Barceloną – tematycznymi parkami przypominającymi Disneyland czy delfinariami.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017061606G

TOT
TORUŃSKA
GIEŁDA
PRZY
TOWAROWEJ

- ŚWIEŻE WARZYWA I OWOCE CODZIENNIE
- SZEROKI ASORTYMENT: WARZYWA, OWOCE, NABIAŁ, MIĘSO, PIECZYWO, CHEMIA GOSPODARCZA, AGD
- KONKURENCYJNE CENY
- 100% POLSKIEGO KAPITAŁU
- KUPUJĄC WSPIERASZ POLSKICH PRZEDSIĘBIORCÓW
- 120 PAWILONÓW HANDLOWYCH
- SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA (W RAMACH PROGRAMU HURT-DETAL)



Godziny otwarcia:
poniedziałek - sobota 2:00 - 14:00
(darmowy wjazd pn.-pt. od 7:30 i w soboty)

Chrobrego 105/107, 87-100 Toruń
www.gielda.torun.pl

ŁĄCZĄ POKOLENIA, INTEGRUJĄ RODZINY, ZARAŻAJĄ PASJĄ

To wszystko na podtoruńskim Torze Głazewo. To tam pasje do dwóch kółek rozwijają nawet kilkuletnie. Już w najbliższą niedzielę będzie można zobaczyć to na własne oczy. 18 czerwca druga runda Bud-Rem-Stal Otwartych Mistrzostw Pit Country województwa kujawsko-pomorskiego. Widowisko na kilkudziesięciu zawodników i licznych kibiców, startuje o 12.30.

Tor Głazewo, obiekt stworzony z myślą o pit bikach. Małych crossowych motocyklach. W prognozie słońce, na liście startowej już kilkudziesięciu zawodników, łącznie w pięciu klasach. Off-roadowy spektakl, część druga (z pięciu) to sztuka współrealizacji, samozaparcia i hartowania charakteru. W zawodach startują dzieci od 8 roku życia, młodsze jeżdżą w jazdach pokazowych. U ich boku rodzice, dziadkowie. Też starują. To pasja całych rodzin. Rekomendacją do tego, by 18 czerwca pojawić się na podtoruńskim Torze Głazewo, niech będą opinie zawodników startujących w pit country. - Wszystkich posiadaczy pit bików zachęcam do wystartowania w zawodach w Głazewie. Możecie poczuć tam prawdziwą rywalizację i zarazem będziecie się przy tym świetnie bawić - zaznacza Adam Rembeza, zwycięzca I rundy Bud-Rem-Stal Otwartych Mistrzostw Pit Country województwa kujawsko-pomorskiego w klasie „PRO”. - Na pewno będę starał się obronić moją pozycję po I rundzie, nie ukrywam, że myślę o tym cały czas. Wyścig pokaże kto będzie rozdawał karty.

Wszystko okaże się już w najbliższą niedzielę. Jeżeli macie wolną niedzielę, koniecznie odwiedźcie Tor Głazewo, to okazja by zobaczyć naprawdę świetnie ściganie na jedynym z najlepszych torów pit bike w Polsce. Dla równowagi głos kobiety. Tych w stawce coraz więcej i od kolegów z toru wcale nie odstają.

- Dlaczego warto uczestniczyć w zawodach? Przede wszystkim jest to świetna zabawa, ale i okazja do uczestnictwa w zdrowej rywalizacji, a również szansa na poznanie ciekawych ludzi i wymiany doświadczeń. Jazda samemu na pewno sprawia dużo przyjemności, ale uczestnictwo w zawodach daje zastrzyk adrenaliny i rozgrzewa do walki ze samym sobą - zaznacza Kinga Brzdęk, uczestniczka zawodów w klasie „Ladies”. - Tor w Głazewie jest najlepszym miejscem dla „pibikersów”. Zawody, które się tam odbywają są zorganizowane na najwyższym poziomie. Klimat, który tworzą organizatorzy, świetni współzawodnicy oraz kibice jest najlepszy i nigdzie takiego nie ma! Cieszy również, że coraz więcej na torze dziewczyn, bo



Na pit bike jeżdżą nawet kilkuletnie dzieci

Fot. Jacek Kościłcki



klasa Pit Ladies jest zdecydowanie większa niż w ubiegłym sezonie. Mam nadzieję, że 18 czerwca będzie nas jeszcze więcej i będziemy się świetnie bawić, bo na torze radzimy sobie całkiem dobrze. Jeśli ktoś się waha to na prawdę nie ma nad czym! Będzie świetna zabawa! Kto może wystartować w za-

wodach? Podstawa to badania lekarskie od lekarza sportowego w przypadku dzieci. Starować mogą dzieci od 8 roku życia, mniejsze szkraby mogą wziąć udział w jazdach pokazowych między startami. Osoby pełnoletnie mogą wystartować po wypełnieniu oświadczenia o stanie zdrowia. Oczywiście nie trzeba

startować, można kibicować, wstęp na zawody jest wolny.
Redakcja
redakcja@toronto-magazyn.pl

Bud-Rem-Stal
Otwarte Mistrzostwa Pit
Country
województwa
kujawsko-pomorskiego

18 czerwca 2017,
treningi od 10.00,
wyścigi od 12.30
Tor Głazewo,
woj. kujawsko-pomorskie,
28 km od Torunia
(kierunek Unistaw)

REKLAMA

TRN 2017061607G

SUPER-PHARM

Recepta na piękno. Recepta na zdrowie.



LifeStyle
mamy
dzieci
SPECJALNE OFERTY
DLA RODZICÓW!

KARTA WSTĘPU
DO ŚWIATA KORZYŚCI!



44⁹⁹
~~52⁰⁰~~
Z KARTĄ **LifeStyle**



33⁹⁹
~~41⁰⁰~~
Z KARTĄ **LifeStyle**



-25%
Z KARTĄ **LifeStyle**

ENFAMIL 2, 3, 4
MLEKA MODYFIKOWANE
DLA DZIECI, 800 G
CENA ZA 100 G = 5,62 ZŁ

PAMPERS ACTIVE BABY-DRY
PIELUCHY DLA DZIECI,
42 SZT. - 68 SZT.
CENA ZA OPAKOWANIE

ZIAJKA, MAZIAJKI, ZIAJKA SUN
KOSMETYKI DO PIELĘGNACJI CIAŁA
DZIECI I NIEMOWIĄT

**ZAPRASZAMY DO DROGERII SUPER-PHARM
CH CINEMA CITY, UL. CZERWONA DROGA 1/6, TORUŃ**

Promocja obowiązuje z kartą LifeStyle w dniach od 01.06.2017 r. do 21.06.2017 r. lub do wyczerpania zapasów produktów promocyjnych. Rabaty naliczane od cen regularnych. Promocje nie łączą się z innymi promocjami. Oferta dotyczy wyłącznie drogerii i perfumerii Super-Pharm, nie dotyczy aptek. Limit zakupowy produktów promocyjnych, przypadający na jednego klienta (kartę LifeStyle) wynosi po 6 szt. produktów z każdej promocji. Regulamin promocji dostępny na www.klublifestyle.pl

PO JAKICH KIERUNKACH ŁATWO ZNALEŹĆ PRACĘ?

Znalezienie pracy i zaplanowanie swojej przyszłości w dużej mierze zależy nie tylko od wyboru kierunku studiów, ale przede wszystkim od zaangażowania młodego człowieka, jego pracowitości i wiedzy. Jeśli będziemy pracować byle jak, nikt nie będzie chciał nas zatrudnić na dłużej. Nawet jeśli skończyliśmy dobry kierunek, ale nasza wiedza jest znikoma, nie liczymy na to, że będziemy rozchwytywani przez pracodawców.



„Wierzę, że osoby, które chcą pracować, tę pracę znajdują”. Na zdj. Ewa Banaszak Fot. J. Wojno-Wolska

Jaki zawód wybrać, żeby nie mieć problemów ze znalezieniem pracy? Istnieją statystyki, na których można się oprzeć i pokierować swoją przyszłością. Wiadomo jednak, że trudno działać wbrew naturze. Jeśli ktoś ma predyspozycje humanistyczne, nie zostanie programistą czy inżynierem, a ścisłowca nie zagonimy do studiowania lingwistyki.

Jak pokierować swoją przyszłością? – Co roku w marcu w ramach Targów Edukacyjnych około 200 licealistów rozwiązuje przygotowane przez nas testy, diagnozujące ich predyspozycje. Na ich podstawie podpowiadamy, jakie kierunki studiów mogą wybrać – mówi Ewa Banaszak, kierownik Biura Karier UMK. – Organizujemy warsztaty, spotkania, konsultacje

dla młodych osób, które mają im pomóc w wyborze dalszego kształcenia. W ubiegłym tygodniu na Wydziale Filologicznym odbyło się spotkanie gimnazjalistów, licealistów i studentów z przedsiębiorcami, którzy zachęcali między innymi do studiowania filologii germańskiej – jest deficyt osób z takim wykształceniem. Wbrew obiegowej opinii, humaniści nie są przegrani

na rynku pracy – języki obce nadal są w cenie, poszukiwani są kandydaci władający dobrze piórem – copywriterzy, lingwiści.

Według najnowszych prognoz Wojewódzkiego Urzędu Pracy stabilną sytuację na rynku pracy w naszym województwie powinny mieć osoby wykonujące zawody opiekuńcze, czyli opiekunki dziecięce, opiekunowie osób starszych lub niepełnosprawnych, wychowawcy w placówkach oświatowych, pracownicy socjalni, terapeuci zajęciowi. W równowadze są grupy wymagające wysokich kwalifikacji zawodowych, jak farmaceuci, psychologowie, weterynarze i prawnicy. Najmniejszy udział zarejestrowanych bezrobotnych odnotowano w przypadku absolwentów takich kierunków, jak np. pielęgniarstwo, kierunek lekarski, położnictwo, zarządzanie i inżynieria produkcji, matematyka, transport czy logistyka.

Problemu ze znalezieniem pracy nie powinni mieć także nauczyciele języków obcych, szkół specjalnych, przedszkoli i nauczania początkowego. Zupełnie inaczej wygląda sytuacja nauczycieli przedmiotów

ogólnokształcących, którzy ze względu na planowaną reformę kształcenia i niż demograficzny są grupą nadwyżkową. Dotyczy to w szczególności nauczycieli języka polskiego, historii, biologii i wuefu.

A kogo brakuje na rynku pracy? – Niedobór specjalistycznej kadry odnosi się między innymi do inżynierów budownictwa i mechaników, specjalistów elektroniki, automatyki i robotyki oraz kierowników ds. produkcji, a także do grafików komputerowych, od których wymaga się znajomości obsługi programów graficznych, jak CorelDRAW czy Adobe Photoshop. Poszukiwani są także samodzielni księgowi, wśród których ważna jest decyzyjność, znajomość aktualnych przepisów prawa oraz programów do księgowania – wymienia Mariola Wilmanowicz z Wydziału Badań i Analiz Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

W województwie kujawsko-pomorskim w bieżącym roku nadwyżkę pracowników prognozowano w 13 grupach zawodów. Głównymi powodami nadmiaru tych osób jest masowe kształcenie, a także brak znajomości języków obcych. To m.in. ekonomiści, pedagodzy, pracow-

nicy administracji publicznej, pracownicy administracyjni i biurowi, specjaliści technologii żywności i żywienia, organizatorzy obsługi turystycznej. Ograniczone zapotrzebowanie dotyczy również filozofów, historyków, politologów i kulturoznawców, plastyków, dekoratorów wnętrz, konserwatorów zabytków, pracowników ds. ochrony środowiska i bhp – częstą barierą w odnalezieniu się na rynku pracy przez te osoby jest brak doświadczenia zawodowego i uprawnień do samodzielnego wykonywania zawodu.

Prognozy i statystyki mogą pomóc w wyborze dalszego kształcenia, ale nie muszą być wyrocznią. Kierunek studiów nie determinuje do końca naszej przyszłości. Wielokrotnie wykonujemy zupełnie inne zawody niż te, w których się uczyliśmy. – Wierzę, że osoby, które chcą pracować, tę pracę znajdują, nawet jeśli nie jest ona od razu wymarzona. Uważam, że pracowitość i wiedza osoby oszukującej zatrudnienia jest kluczem do sukcesu – dodaje Ewa Banaszak.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

TRN 2017061608G

WIOSENNE SPOTKANIE ZA SZKOŁĄ

Wiele osób podejmuje właśnie decyzję związaną z wyborem odpowiedniej szkoły. Na szczęście są na rynku toruńskim możliwości, które pozwalają na zdobycie zawodu i podniesienie swoich kwalifikacji.

Dzięki szerokiej ofercie Szkół Policealnych TEB Edukacja w Toruniu w krótkim czasie (nie posiadając matury) można zdobyć konkretny zawód oraz kwalifikacje poparte państwowym tytułem technika. Jednocześnie łącząc naukę w szkole policealnej np. ze studiami czy pracą.

To najlepszy czas na zastanowienie się nad wyborem dalszej drogi kształcenia na wybór zawodu i zapisy do szkoły- mówi Iwona Bury dyrektor Szkoły Policealnej TEB Edukacja w Toruniu. W Szkołach Policealnych TEB Edukacja możliwości i udogodnień jest wiele. Praktyczne doświadczenie kadry dydaktycznej, przyjazna atmosfera, profesjonalnie wyposażone pracownie oraz program składający się z 50% zajęć praktycznych przekładają się na zdawalność egzaminów państwowych powyżej średniej krajowej.

Ta największa w Polsce sieć szkół medycznych zaprasza do nauki w zawodach takich jak:

- Technik dentystyczny z technologią CAD/CAM
- Higienistka stomatologiczna
- Technik farmaceutyczny
- Technik elektroradiolog

Można jeszcze również skorzystać z bezpłatnej edukacji, zdobywając tytuł:

- Opiekunki dziecięcej
- Technika masażysty
- Opiekuna medycznego
- Terapeuty zajęciowego

W oparciu o doświadczenie największego holdingu edukacyjnego do jakiego należą Szkoły Policealne TEB Edukacja oraz innowacyjne podejście do kształcenia został stworzony kurs języka migowego. Ukończenie kursu języka migowego nie tylko ułatwia przebieg komunikacji między osobami słyszącymi, a głuchoniemymi, ale daje również bardzo dużą przewagę na rynku pracy. W czasie trwania kursu uczymy alfabetu i cyfr, wybranych znaków idiograficznych między innymi z zakresu pierwszej pomocy, zdrowia, domu, rodziny, czasu i przestrzeni. Zapoznajemy również z kulturą głuchych i pierwszego kontaktu z osobami niesłyszącymi- mówi Iwona Bury zapraszając na kurs języka migowego. Szeroka gama kursów podnoszących kwalifikacje oraz kierunków pozwalających na zmianę lub zdobycie dobrego zawodu daje duże szanse na podniesienie swojej wartości na rynku pracy.

Zapraszamy również na warsztaty z wykorzystaniem kombinezonu geriatrycznego, który symuluje zmysły osoby starszej. Warsztaty noszą nazwę „Empatia ćwiczona na własnej skórze”. Proponujemy je przede wszystkim osobom, które w swoim życiu zawodowym zajmują się opieką i pielęgnacją osób starszych i niesamodzielnymi.

Osoby, które do tej pory nie zdecydowały jeszcze o swojej dalszej edukacji lub chcące zdobyć dodatkowe kwalifikacje albo nowy zawód mają szansę zrealizować swoje zamiary. Wystarczy zgłosić się do sekretariatu Szkół Policealnych TEB Edukacja przy ul. Lelewela 33 i zapisać się na wybrany kierunek- zaprasza Dyrektor szkoły.

ZAPRASZAMY KAŻDEGO DNIA DO OBEJRZENIA SZKOŁY.

TEB BENEFIT

czyli dlaczego warto uczyć się u nas!

- Własne, profesjonalnie wyposażone pracownie
- Nowoczesny sprzęt i wysokiej jakości materiały dydaktyczne dostępne w czasie zajęć
- Nauczyciele - praktycy
- Dodatkowe bezpłatne certyfikaty
- Dostęp do szerokiej gamy kursów e-learningowych
- Dostęp do Office 365 w chmurze
- Własne e-podręczniki
- Programy nauczania tworzone przez praktyków

TORUŃ nowa siedziba z windą!
ul. Lelewela 33
tel. 56 660 91 12
torun@teb.pl

www.teb.pl

SZKOŁY MEDYCZNE

- CZESNE od 0 zł TECHNIK DENTYSTYCZNY z technologią CAD/CAM
 - ASYSTENTKA STOMATOLOGICZNA z elementami implantologii
 - HIGIENISTKA STOMATOLOGICZNA
- CZESNE od 0 zł TECHNIK FARMACEUTYCZNY
 - TECHNIK ELEKTORADIOLOG
- CZESNE 0 zł TECHNIK MASAŻYSTA z elementami fizjoterapii
- CZESNE 0 zł OPIEKUN MEDYCZNY z aktywizacją seniora
- CZESNE 0 zł TERAPEUTA ZAJĘCIOWY
 - REJESTRATORKA/SEKRETARKA MEDYCZNA
 - DIETETYKA

SZKOŁY POLICEALNE

- CZESNE od 0 zł TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH - wellness & spa
 - KOSMETYKA ESTETYCZNA
 - WIZAŻ I STYLIZACJA
 - FLORYSTYKA I BUKIECIARSTWO
 - TECHNIK ADMINISTRACJI - zarządzanie biurem
 - TECHNIK RACHUNKOWOŚCI - księgowość firm
 - TECHNIK INFORMATYK z certyfikatami Microsoft
 - GRAFIKA KOMPUTEROWA
- NOWOŚĆ FOTOGRAFIA z certyfikatem CANON
 - DEKORATOR WNĘTRZ z elementami florystyki

TORUŃSCY NAUKOWCY Z PRESTIŻOWĄ NAGRODĄ

Programiści z toruńskiej uczelni: Maja Górecka-Wolniewicz i Tomasz Wolniewicz, od lat zajmują się zagadnieniami związanymi z uwierzytelnianiem użytkowników. Wspólnie stworzyli podwaliny eduroam w Polsce.

Mgr inż. Maja Górecka-Wolniewicz i dr Tomasz Wolniewicz z uczelnianego Centrum Informatycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika zostali uhonorowani prestiżową nagrodą „Geant Community Award”. Tegoroczna edycja nagród jest wyjątkowa z kilku powodów, m.in. po raz pierwszy przyznano nagrodę zespołową (właśnie dla Mai i Tomasza Wolniewiczów) za wieloletni wkład we wspólne projekty środowiska, w szczególności za ich udział w rozwój eduroam i eduGAIN., po raz pierwszy jury postanowiło wręczyć trzy nagrody w różnych kategoriach, po raz pierwszy uhonorowane zostały kobiety.

Wpierają uczelniane sieci
Kierownik zespołu Systemów Sieciowych UMK i Pracowni Sieci Uczelnianej Maja Górecka-Wolniewicz oraz uczelniany koordynator ds. informatyzacji UMK i zarazem dyrektor Uczelnianego Centrum Informatycznego dr Tomasz Wolniewicz otrzymali to prestiżowe wyróżnienie za prace prowadzone z ramienia Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego (PCSS), które reprezentuje Pol-

skę w projekcie „Geant”. Udział Państwa Wolniewiczów w tych pracach jest uregulowany porozumieniem zawartym między UMK i PCSS. Centrum zarządza m.in. siecią PIONIER (Polskim Internetem Optycznym), która łączy wszystkie jednostki naukowe (uczelnie, instytuty badawcze) za pomocą sieci miejskich. Jest to przedsięwzięcie współtworzone przez Konsorcjum PIONIER, które liczy 22 członków. Jednym z głównych zadań operacyjnych PCSS jest także dostarczenie infrastruktury obliczeniowej oraz zaawansowanych usług związanych z przetwarzaniem danych czy udostępnianiem systemów archiwizacji o dużych pojemnościach. Prawdopodobnie najszerzej znanym przykładem działań zainicjowanych w ramach „Geant” jest eduroam. To ogólnoświatowe przedsięwzięcie pozwalające pracownikom i studentom uczelni na bezpłatne korzystanie z sieci bezprzewodowych instytucji akademickich na całym świecie. Innym bardzo ważnym obszarem współpracy są systemy jednokrotnego logowania. Od wielu lat krajowe sieci akade-



Maja i Tomasz Wolniewiczowie

Fot. Andrzej Romański

mickie współpracowały z dostawcami usług informatycznych umożliwiając logowanie do usług przy pomocy konta na uczelni, bez potrzeby tworzenia kont bezpośrednio w usługach. W tym modelu (zwanym federacyjnym zarządzaniem tożsamością) dostawca usługi musiał zawierać porozumienia z każdą z sieci krajowych. W ramach „Geant” zaproponowano model współpracy sieci krajowych pozwalający na wzajemne udostępnianie sobie sieci kontaktów i w ten sposób

zdecydowane uproszczenie funkcjonowania systemów jednokrotnego logowania. Ten system współpracy działa pod nazwą eduGAIN.

Zasługi dla rozwoju akademickiej informatyki

Maja Górecka-Wolniewicz i Tomasz Wolniewicz od lat zajmują się zagadnieniami związanymi z uwierzytelnianiem użytkowników. Wspólnie stworzyli podwaliny eduroam w Polsce, a następnie polskiej federacji

zarządzania tożsamością PIONIER.Id. Oboje wnoszą znaczący wkład w rozwój narzędzi wspomagających eduroam, między innymi są członkami kilkuosobowej grupy programistów tworzących i utrzymujących system eduroamCAT wspomagający konfigurację urządzeń użytkowników na potrzeby eduroam. Z tego narzędzia korzysta obecnie ponad 1500 instytucji akademickich na całym świecie i miliony użytkowników w tych instytucjach. „Geant” to międzynarodowa

organizacja, która skupia 43 europejskie kraje członkowskie i ściśle współpracuje z akademickimi sieciami informatycznymi całego świata. Nagroda jest przyznawana od 2012 roku za wyjątkowy wkład w działania wspólne środowiska skupionego wokół krajowych akademickich sieci informatycznych oraz za rozwój usług i nowych technologii.

Redakcja
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017061609G

Najlepszy Polski Musical
Józefowicz & Stokłosa

**FIRST MINUTE
SUPER
CENA
do 30.06 !!!**

**11 LISTOPADA
2017
ARENA TORUŃ**

Szczegóły promocji na stronie:
www.musicalmetro.pl

edma.art

PATRONAT

TORONTO
MAGAZYN TORUŃSKI

**GAZETA
pomorska**

88,8 FM **GRA**

Wirtualny
Toruń

WYDARZENIA
Toruń

KULTURALNY TORUŃ

Poza
TORUŃ

Tęże
TORUŃ

Poza
BYDGOSZCZ

dziendobrytorun.pl

dziendobrywloclawek.pl

pitu
pitu

**VIS
MEDIA**



TAM MUZYKA PRZEŁAMUJE BARIERY

Znani, ale również ci, którzy stawiają pierwsze kroki wystąpią na scenie ciechocińskiego Teatru Letniego. Kolejny koncert w ramach Prezentacji Artystycznych „Sztuka Bez Barier” już w sobotę, 17 czerwca, o godzinie 19.00.



Zespół Skotowani już w najbliższą sobotę w Ciechocinku

Fot. Nadestane

Jeśli ktoś ma talent, niepełnosprawność nie jest przeszkodą w jego rozwijaniu i prezentowaniu. Od dwudziestu dwu lat na ciechocińskiej scenie pojawiają się mniej i bardziej znani twórcy. Ci, którzy dopiero zaczynają mogą zaistnieć przy wielkich artystach. W każdej edycji występują osoby z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Chcemy

promować talenty – mówi Jerzy Szymański, który wraz z Krzysztofem „Brodą” Sieradzkim założył zespół „Skotowani”, współorganizator koncertu, szef Centrum Niezależnego Życia Sajgon w Ciechocinku.

W najbliższą sobotę na scenie wystąpią Jacek Dewódzki Trio (ex Dżem), Krzysztof Toczko „pARTyzant”, Stara Szkoła i

Skotowani. Aktor z Katowic Jerzy Dębina, w towarzystwie zespołu Black & White, będzie recytował wiersze Allena Ginsberga – amerykańskiego poety ery hipisowskiej. Jerzy Szymański: – Ważnym dla nas wydarzeniem będzie premiera naszego teledysku do utworu „Skacz z głową”. To klip przestrzegający przed brawurowymi skokami

do wody, które niestety często kończą się urazem kręgosłupa. – W Sajgonie od 25 lat organizujemy Obozy Aktywnej Rehabilitacji dofinansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Dużą grupę uczestników stanowią ofiary skoków do wody. Zbliżają się wakacje i co roku to czas tych nieszczęśliwych wypadków, kończących się często czterokończynowym porażeniem.

Słowa piosenki, której klip wkrótce pojawi się w internecie, niosą ze sobą również wskazówki, co robić dalej, jak sobie radzić i żyć po wypadku, jak zmierzyć się z nową sytuacją i odnaleźć siłę psychiczną na radzenie sobie w nowej rzeczywistości. Sajgon co roku organizuje średnio 20 obozów rehabilitacyjnych których uczestniczą głównie osoby z dysfunkcjami narządu ruchu. Stowarzyszenie Centrum Niezależnego Życia jest współorganizatorem dużej imprezy biegowej Minimaraton Integracyjnego „Bieg Solny”. W pierwszy weekend września, już po raz dwudziesty dziewiąty, organizatorzy przygotują kilkanaście kategorii biegowych, w tym również dla osób

poruszających się na wózkach. Jerzy Szymański jest przykładem bardzo aktywnej osoby z niepełnosprawnością – rozwija swoje talenty i wspiera innych. Na co dzień pełnomocnik burmistrza Ciechocinka ds. osób niepełnosprawnych oraz prezes zarządu Stowarzyszenie CNŻ. Muzyk (w Skotowanych gra na fletach prostych oraz irish whistle), koordynator i reżyser „Sztuki Bez Barier” oraz organizowanego od trzech lat festiwalu Happy Jazz Ciechocinek. Co robić, żeby uniknąć wykluczenia w społeczeństwie? – To przede wszystkim dostęp do nauki i godna praca. Coraz więcej osób z niepełnosprawnościami kończy dobre szkoły. Pracodawcy są zachęceni do ich zatrudniania, bo otrzymują dofinansowanie. Znam wiele osób na wózkach aktywnych zawodowo. Są na przykład świetnymi architektami. Ta niezależność jest bardzo ważna – uważa pan Jurek. – Realizowaliśmy w przeszłości w Sajgonie projekt Korona Kontynentów. Docieraliśmy na wózkach do miejsc trudno dostępnych, do przylądków położonych na różnych kontynentach. Odwiedziliśmy między innymi Alaskę

– Koto Podbiegunowe, Ziemię Ognistą w Ameryce Południowej, Przylądek Dobrej Nadziei w Afryce, Izrael, Palestynę. Wyprawy połączone z nurkowaniem w Meksyku i Egipcie. Zdobyć najbardziej wysuniętych przyczółków na południu i zachodzie Europy. Pokazujemy, że na wózkach też można tam dotrzeć, że można podróżować. Ale najpierw trzeba mieć odpowiedni dla siebie wózek, na którym trzeba się nauczyć dobrze jeździć, do tego stopnia, żeby pokonać samodzielnie przeszkody terenowe i architektoniczne, umieć wjechać po schodach i samodzielnie z nich zjechać. Na obozach AR zaczynamy szkolenie od pokonywania małych barier – krawężniki, progi, małe podjazdy, po zdobywanie kolejnych, codziennych „Mount Everestów”.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

koncert
„Sztuka Bez Barier”
17 czerwca, godz. 19.00
Teatr Letni w Ciechocinku
Wstęp wolny

ELITA MUZYKI KLUBOWEJ ZAGOŚCI W TORUNIU

To już pewne – festiwal klubowych brzmień powraca na mapę Polski. Omenland Open Air Festival już za tydzień odbędzie się w Toruniu. Będzie to plenerowa uczta dla zwolenników klasyki klubowej i niebanalnej oprawy muzycznej.

Festiwal z tradycją

Omenland Open Air Festival to otwarty festiwal klubowy, zainicjowany przez klub Omen Płońska. To największe tego typu przedsięwzięcie w Polsce, które gromadzi na swojej scenie najbardziej znanych DJ-ów z całego kraju. – Ostatni tego typu festiwal odbył się w 2002 roku – wspomina Paweł Berent, organizator wydarzenia. – W związku z tym, że upłynęło od tego momentu sporo czasu, stwierdziliśmy, że to najwyższa pora, by powrócić do tradycji i zorganizować wydarzenie na świeżym powietrzu. Przygotowania trwały ok. 5 lat, gdyż starannie szukaliśmy odpowiedniego miejsca. Wybór padł na Toruń ze względu na to, że jest to

biorców, postanowiliśmy zorganizować Omenland.

Klub Omen mieści się w miejscowości Płońska niedaleko Działdowa, na terenie woj. warmińsko-mazurskiego. Funkcjonuje on od 2001 roku i założony został przez twórców Arena Team – największej sieci dyskotek w Polsce północno-wschodniej. – Klub Omen Płońska to klub z pewnością kultowy, gdzie grana jest muzyka o dość mocnym charakterze i brzmieniu – przekonuje Paweł Berent. – Nie da się ukryć, że ten rodzaj muzyki jest dość dużą alternatywą w porównaniu do współczesnych trendów, jak muzyka pop czy disco polo. Niezależnie od tego cieszymy się, że muzyka klubowa nadal ma tak wielu odbiorców.

Potęga nagłośnienia i moc efektów wizualnych

Omenland Open Air Festival będzie z pewnością największym pokazem plenerowym w Europie. Na scenie pojawi się dziesiętnastu DJ-ów, na czele



Omenland Open Air Festival będzie największym pokazem plenerowym w Europie

Fot. Nadestane

z DJ BL3ND-em, pochodzącym z Los Angeles. – Już wiadomo, że podczas festiwalu pojawi się potężny laser, dzięki któremu możemy spodziewać się spektakularnych efektów specjalnych – zapewnia Paweł Berent. – Nie zabraknie także wyrzutni

ognia i innych widowiskowych niespodzianek. Wszystkie wystąpienia odbywać się będą na ogromnej scenie. Głównym artystą będzie oczywiście DJ BL3ND ze Stanów Zjednoczonych, który – co ciekawe – w tym regionie Polski pojawi się

po raz pierwszy. Jest to twórcą najbardziej znanych miksów wideo na YT i posiadacz milionów fanów na całym świecie.

Omenland Festival odbędzie się już 23 czerwca na terenie Strefy Motoparku, przy

ul. Łukasiewicza 66. Początek wydarzenia zaplanowano na godzinę 19.00. Zakup biletów możliwy jest za pośrednictwem strony: biletomat.pl.

Olga Taraszka
redakcja@toronto-magazyn.pl

KONCERT „POD WPÓLNYM NIEBEM”

KASIA NOSOWSKA, KAYAH, GRUBSON, ANIA DĄBROWSKA. GWIAZDY WYSTĄPIŁY W TORUNIU Z OKAZJI ŚWIĘTA WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO
FOT. JACEK KOŚLICKI



REKLAMA

TRN 20170610G

partnerzy projektu
LATO 2017





patronat medialny
PK
POLSKIE RADIO

wakacyjny ODLOT

SPEKTAKL MUZYCZNY

**LAST
MINUTE**

1 lipca (sobota), godz. 19:00
2 lipca (niedziela), godz. 19:00
7 lipca (piątek), godz. 19:00
8 lipca (sobota), godz. 19:00
9 lipca (niedziela), godz. 19:00

Rezerwacja biletów: Biuro Obsługi Widzów: 56 622 55 97, 56 654 90 74 / kasa: 56 622 30 70



Budżet Partycypacyjny

Zagłosuj na projekty!

130 – na tyle projektów można głosować w ramach tegorocznego budżetu partycypacyjnego Torunia. Głosowanie rozpocznie się w sobotę, 17 czerwca, i potrwa dziesięć dni – do 26 czerwca. Głosować mogą mieszkańcy Torunia, czyli osoby mające centrum życiowe na terenie Torunia, które ukończyły 16 lat.

Swoją głos będzie można oddać za pośrednictwem strony internetowej www.budzet.torun.pl lub wypełniając kartę do głosowania. Karty będą dostępne w punktach głosowania i na www.torun.pl/bp od 16 czerwca. Wypełnione można wrzucić do urn zlokalizowanych w pięciu Punktach Informacyjnych Urzędu Miasta, a także w Wydziale Spraw Administracyjnych (ul. Batorego 38/40), Wydziale Ewidencji i Rejestracji (ul. Wały gen. Sikorskiego 25) oraz w filii Książnicy Kopernikańskiej przy ul. Okólnej 169.

Kartę do głosowania torunianie mogą również wysłać pocztą na adres: Urząd Miasta Torunia, ul. Wały gen. Sikorskiego 8, 87-100 Toruń. Dodatkową okazją do oddania swojego głosu będzie mobilny punkt działający podczas pikniku z okazji Święta Miasta 24 czerwca, na Bulwarze Filadelfijskim.

Kwota, którą w tym roku rozdysponują torunianie, wynosi ponad 7 mln zł. Jak co roku 30% trafi do puli ogólnomiejscowej, a 70% do puli lokalnych, przeznaczonych dla poszczególnych osiedli – jednostek pomocniczych gminy.

Miejskie pieniądze są w Twoich rękach!



Performance

Aurora Lubos dla uchodźców

Z okazji Światowego Dnia Uchodźcy wyjątkowy performance w wykonaniu tancerki i performerki Aurory Lubos. Artystka związana z gdańską i brytyjską sceną tańca współczesnego jest znana z mocnych, autorskich spektakli, w których zabiera głos w aktualnych sprawach. 22 czerwca (czwartek) o godz. 19.00 w CSW w Toruniu pokaże swój performance „Witajcie / Welcome” związany z sytuacją uchodźców w Europie.

Co więcej, przed występem odbędzie się zbiórka dla małych uchodźców (farby, kredki, kreda, pędzle, bańki mydlane, baloniki). Rzeczy te pomogą artystce w warsztatach plastycznych i tanecznych). Aurora Lubos w lipcu wyjeżdża do Grecji, gdzie będzie pomagać dzieciom, które znajdują się w obozach dla uchodźców.



**Performance Aurory Lubos
„Witajcie / Welcome”
CSW, Wały gen. Sikorskiego 13
22.06.2017, godz. 19.00
Wstęp wolny**

Spektakl

25 lat najlepszego polskiego musicalu

„Metro”

„Metro” – gdzieś między fikcją a rzeczywistością... Uliczni grajkowie, śpiewacy i tancerze wystawiają na podziemnych peronach metra spektakl dla pasażerów. Jego twórcą i animatorem jest Jan, dla którego metro jest domem, a underground – sposobem na życie. Spektakl budzi sensację, a młodzi artyści otrzymują propozycję pracy w komercyjnym teatrze. To opowieść o marzeniach i rozczarowaniach, o pasji i zdradzie, o młodzińskich ideałach i władzy pieniądza, a przede wszystkim to historia romantycznej miłości. Rekordziści widzieli „Metro” już ponad 100 razy!



**Arena Toruń,
11.11.2017, godz. 17.00
Bilety: przedsprzedaż z rabatami
od 14 do 30 czerwca**

Wystawa i koncerty

Zbieramy dla Ewy

Ewa Świokła-Cienkowska jest niepełnosprawna w wyniku choroby nowotworowej. Jako 16-latką musiała podjąć decyzję o amputacji całej prawej ręki. Była praworęczna, a decyzja nie należała do łatwych. Było wiele niepokoju i lęku, operacja została przeprowadzona w 2005 roku. Obecnie żyje bez ręki i bez nowotworu. Teraz zbiera fundusze na nową protezę prawej ręki. Jej koszt to 43 tys. zł. Każdy może pomóc Ewie, kupując bilet/cegiełkę na koncert lub biorąc udział w loterii podczas wernisażu. Koncerty zagra Zespół Impro Classic.



**Międzynarodowe Centrum Spotkań Młodzieży, ul. Łokietka 3
Wystawa malarstwa Ewy: 23.06.-14.09.2017
Koncert charytatywny 23.06.2017/14.09.2017, godz. 18.00
Wstęp wolny**

REKLAMA

TRN 2017061611G

SOBOTA Z LEKKOATLETYKĄ 17.06.2017

STADION MIEJSKI im. G. Duneckiego w Toruniu

**25. Mistrzostwa Polski w Pięciobojach Rzutowych
i Klasycznym Weteranów i Lekarzy**

Ogólnopolski Miting Lekkoatletyczny

III Senioriada - Piknik Rodzinny

Nagroda
główna:
ROWER!

ORGANIZATORZY



SPONSORZY



Ministerstwo
Sportu i Turystyki



MIASTO
TORUŃ

PROGRAM:

- 9.45 Uroczyste otwarcie
- 10.00 MPw Pięciobojach - pierwsze konkurencje
- 10.00 Nordic Walking dla wszystkich kategorii wiekowych 3000 m na bieżni
- 11.00 Rozpoczęcie Mitingu LA
- 12.00 Rozpoczęcie Pikniku Rodzinnego (60m, skok w dal, rzut beretem, rzut „Świstakiem”, rzuty karne na małą bramkę, sprawdzian na ergometrze)
- 15.00 Losowanie nagród dla uczestników Pikniku Rodzinnego



**Dla wszystkich startujących darmowa grochówka.
Więcej informacji i program na stronie: pzwla.pl**

Letni remont!

Już 17 czerwca

Poznaj niesamowite oferty

**NAJ
LEPSZA
OFERTA**
na rynku

Szpadel GEOLIA
za **1 grosz***
przy zakupach powyżej
300 zł

Drabina 4 stopniowa
za **1 grosz***
przy zakupach powyżej
500 zł

Zestaw GLOBAL
za **1 grosz***
przy zakupach powyżej
300 zł



LEROY MERLIN
dla domu z pomysłem

*Szczegółowy regulamin dostępny w Punkcie Informacyjnym Sklepu.
Oferta obowiązuje 17.06.2017 r. lub do wyczerpania zapasów.
Ceny standardowe produktów: Szpadel kod 45329165 39,93 zł;
zestaw malarski kod 45527692 19,95 zł; drabina kod 43844514 48 zł
Godziny otwarcia Leroy Merlin Toruń: pon.-sob.: 6:00-21:00, niedz.: 9:00-20:00

Toruń, Szosa Lubicka 155

DO 60 RAT 0% NA TELEWIZORY¹

BEZ ODSETEK BEZ PROWIZJI

849.-



PHILIPS
PHILIPS 32PHT4001
Telewizor 32"
Nr art. 1337950

Klasa energetyczna **A** **USB B**
UNIVERSAL SERIAL BUS

3x HDMI
HIGH DEFINITION MULTIMEDIA INTERFACE

USB

2299.-



LG
LG 55LH6047
Telewizor 55"
Nr art. 1305831

Klasa energetyczna **A+** **WiFi**

FULL HD 1080P **Miracast**

webOS 3.0

2999.-



SONY
SONY KD49XD7005
Telewizor 49"
Nr art. 1314049

Klasa energetyczna **A** **4K**

Motionflow XR
200 Hz

Android TV

4999.-



SAMSUNG
SAMSUNG UE55MU7002
Telewizor 55"
Nr art. 1341035

WiFi **4K**

SMART TV

4K UHD

¹ Dla propozycji kredytu ratalnego „Do 60 rat 0% na telewizory” oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A., zawartego na okres 10 miesięcy, wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 01.06.2017 r. są następujące: RRSO 0%; cena towaru 1000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0%, całkowita kwota kredytu 1000 zł, całkowita kwota do zapłaty 1000 zł; całkowity koszt kredytu 0 zł; wysokość 10 równych rat miesięcznych 100 zł. Propozycja „Do 60 rat 0% na telewizory” obowiązuje dla umów o kredyt na zakup telewizora lub umów o kredyt na jednoczesny zakup telewizora oraz innego towaru dostępnego w asortymencie sklepu Media Markt, w terminie od dnia 16.06.2017 r. do dnia 21.06.2017 r. Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta, zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, 53-611, ul. Strzegomska 42c. Zapytaj również o inne dostępne propozycje.

Asortyment w podanych cenach dostępny od 16.06. do 22.06.2017, lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazecie nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

Inowrocław
GALERIA SOLNA,
ul. Wojska Polskiego 16

Toruń
ATRIUM COPERNICUS,
ul. Żółkiewskiego 15

Godziny otwarcia:
Pon. - Sob. 9.00 - 21.00
Niedz. 10.00 - 20.00

raty   **nc+**

☎ Infolinia / Zadzwoń i zamów 799 35 35 35

mediamarkt.pl



Media Markt®